

KOLEJKA

Kolejka. Stoi, stoi i stoi. Stojący ludzie - osobni, a zarazem powiązani, niczym komórki grzybni - przysypiają, karzą dzieci, romansują, plotkują, wspominają. Krótko mówiąc, gadają, ujawiając całe zmęczenie, szarość i brak perspektyw.

„Kolejka” to motyw, który literatura powszechna zawdzięcza dopiero realnemu socjalizmowi, kiedy to stała się odrębną formą spędzania czasu.

Ludzkości zdarzało się i przedtem stawać w ogonku. Ludzkości zdarza się to i w XXI wieku, w różnych systemach polityczno-ekonomicznych.

Kolejce przyglądało się wielu poetów, pieśniarzy, satyryków, pisarzy... dopiero Władimir Sorokin, który w dusznej przedpierestrojkowej Moskwie 1985 roku, odważył się wysłać rękopis „Kolejki” do znakomitego emigracyjnego wydawnictwa „Sintaksis”, oddał jej całą okrutną sprawiedliwość.

Od 1985 roku nastąpiło kilka przemian obyczajów, umysłów i języka. Czy rzeczywiście wszystko się zmieniło? Czy w dobie smartfonów, facebooka, e-papierosów jesteśmy inymi ludźmi?

Przedstawienie odbyło się 8 lutego 2019 roku, a szkolną interpretację tekstu Władimira Sorokina przygotowali uczniowie z klas liceum i technikum, czyli Martyna, Paulina, Małgorzata, Julia, Izabela, Teoman, Oskar, Michał, Maciej, Artur, Krzysztof.

Opiekę merytoryczną nad przedsięwzięciem sprawowały panie: Magda Tułnowska i Joanna Ziętek.